

Ukraina blisko użycia nowej broni. Rząd USA będzie wściekły

Autor: Tomasz Mileszko • 19 godz. • 🛈 2 min czytania



Na zdjęciu test pocisku balistycznego © Air Force Global Strike Command

Prezydent Zełenski wystąpił na międzynarodowym forum przemysłu obronnego w Kijowie, gdzie ujawnił najnowsza osiągnięcia Ukrainy w zakresie produkcji własnego uzbrojenia. Jak się okazuje, nasz sąsiad poczynił znaczące postępy m.in. w zakresie pocisków balistycznych i już wkrótce ma dysponować bronią zdolną do atakowania celów głęboko za granicą Rosji.



W tekście umieszczono linki reklamowe naszego partnera

Własna produkcja broni dalekiego zasięgu to bez dwóch zdań jeden z priorytetów ukraińskiej strategii w walce z rosyjską inwazją. Stany Zjednoczone cały czas nie chcą udzielić zgody na użycie pocisków dalekiego zasięgu ATACMS i Storm Shadow do atakowania celów położonych w głąb Rosji nasz sąsiad nie ma więc innego wyjścia i musi pracować nad własnymi pociskami tego typu.

>> **Zobacz także:** Najlepszy "czołg" Ukrainy, który nie jest czołgiem. Rosja nie ma na niego odpowiedzi

Pracami, które najwyraźniej przebiegają bardzo dobrze. Jak poinformował prezydent Zełenski, **ukraiński pocisk balistyczny udanie przeszedł już lotnicze testy** i wydaje się, że jego wejście do służby zbliża się wielkimi krokami.

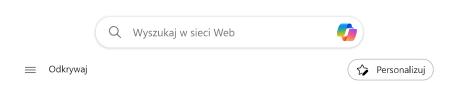
Ukraiński pocisk balistyczny jest opracowywany na bazie pocisku Neptun, tego samego, który został użyty do zatopienia rosyjskiego krążownika Moskwa. W swojej zmodernizowanej wersji pocisk ma mieć zasięg 700 km (bez problemu dosięgnie więc np. Moskwy), rozpędzi się do prędkości hipersonicznej i uderzy w cel głowicą bojową o masie 500 kg. Nowa broń ma być też trudna do wykrycia przez systemy obrony przeciwlotniczej. Na razie są to jednak nieoficjalne doniesienia, gdyż ukraińskie władze na razie nie chcą ujawniać konkretnych możliwości tej broni. Broni, która ma duży potencjał, aby zmienić sytuację w wojnie i w znaczący sposób przenieść ją także na terytorium samej Rosji.

Powiązane klipy wideo: Generał gromi Zachód ws. Ukrainy. "To zdumiewające" (wiadomosci.wp.pl)



Interesują was militaria? To może skusicie się na zakup lornetki. Oto kilka

10°^C



• Lornetka CELESTRON SkyMaster 12x60 — sprawdź ofertę

Dowiedz się jeszcze więcej. Sprawdź najnowsze newsy i bądź na bieżąco

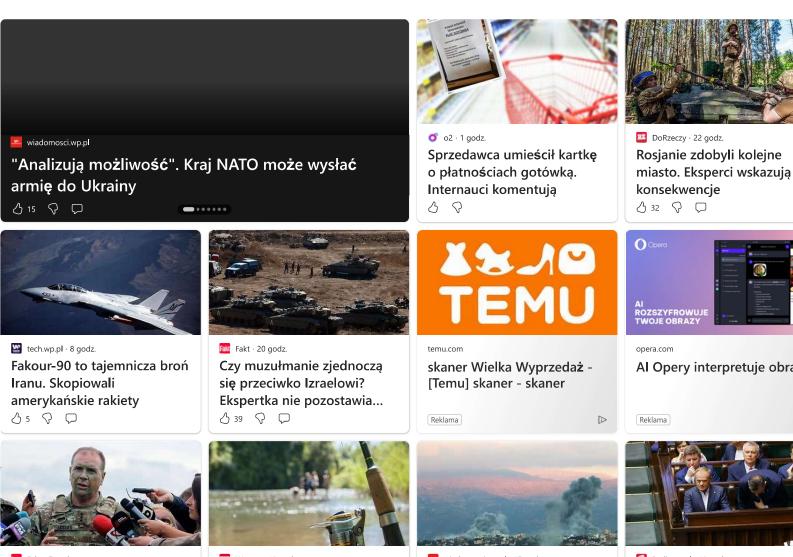
Zawartość sponsorowana



Więcej dla Ciebie



Microsoft Start







Antyradio + Obserwuj



7.3K Obserwujący







Niebawem wejdzie w życie dyrektywa unijna standaryzująca wejścia ładowarek smartfonów i innych urządzeń mobilnych. Co to oznacza dla przeciętnego posiadacza takiego sprzętu?

Unia Europejska postanowiła **ujednolicić ładowarki do smartfonów.** Od grudnia 2024 roku obowiązywać będzie Dyrektywa RED. Zobowiązuje ona producentów do sprzedaży urządzeń mobilnych z takimi samymi wejściami ładowania. Mowa o gniazdach USB-C. Spowoduje też, że w wielu zestawach zabraknie ładowarek.

wam telefon

Unia Europejska wymienia ładowarki. USB-C standardem od grudnia 2024

7 grudnia 2022 roku Unia Europejska ogłosiła Dyrektywa RED, według której gniazdo ładowania w większości urządzeń elektronicznych ma być uniwersalne. W dużej mierze zmiany dotyczą smartfonów, ale również **tabletów, konsol do gier, czytników e-booków, klawiatur, myszek, słuchawek, głośników, czy aparatów cyfrowych.** Czas na wdrożenie nowych przepisów był **do 28 grudnia 2023 roku,** ale realnie wejdą one w życie dopiero rok później za sprawą **ustawy Prawo komunikacji elektronicznej**

Jak podaje Telepolis, protucenci elektroniki wyżni nowym zasadom naprzeciw i luż od laklenośczasu ofar

Powrót do strony głównej

Zawartość sponsorowana

Więcej dla Ciebie